



RAPORT

„Sytuacja dużych rodzin podczas pandemii COVID-19”

Opracowanie: dr Anna Bebel

Warszawa 30 czerwca 2020

Spis treści

Wstęp i charakterystyka próby badawczej.....	3
Wyniki badań oraz ich omówienie	8
I. Sytuacja ekonomiczna	8
II. Kondycja psychiczna	12
III. Stan zdrowia	17
IV. Edukacja.....	19
V. Sytuacja mieszkaniowa.....	22
VI. Zmiana liczby osób w gospodarstwie domowym	27
Podsumowanie	29

Wstęp i charakterystyka próby badawczej

4 marca 2020 odnotowano pierwszy przypadek COVID 19 w Polsce. Tydzień później Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła pandemię tej choroby zakaźnej. Od tego czasu mieszkańcy Polski, a także innych krajów Europy i świata, każdego dnia informowani byli o rozprzestrzenianiu się choroby i kolejnych decyzjach rządzących w celu przeciwdziałania dalszym zachorowaniom. Ograniczono możliwość wyjazdów poza granice kraju, wprowadzono obowiązkową kwarantannę dla powracających do kraju oraz chorych i wszystkich, którzy mieli kontakt z chorymi, odwołano imprezy masowe, a także zamknięto żłobki, przedszkola, szkoły i uczelnie wyższe- zmieniając formę nauki na zdalną.

Pandemia spowodowała niebywałe zakłócenia w funkcjonowaniu gospodarki i społeczeństwa. Praktycznie z dnia na dzień ludzie musieli dostosować się do nowych realiów: izolacji społecznej, pracy i nauki on-line, zamknięcia wielu obiektów sportowych, kulturalnych, a także sklepów, czy lokali usługowych. Pojawiły się czasowe braki w zaopatrzeniu oraz limity osób w sklepach oraz kościołach. Gospodarkę dotknęła niespotykana od wielu lat recesja, porównywana do wielkiego kryzysu z przełomu lat 20. i 30. XX w. Do tego wszystkiego doszła także niepewność jutra i troska o zdrowie własne oraz najbliższych.

Celem badania, zrealizowanego w formie ankiety przez Związek Dużych Rodzin "Trzy Plus", było rozpoznanie sytuacji, problemów i głównych potrzeb rodzin wielodzietnych¹ w okresie pandemii. Badanie przeprowadzone zostało techniką CAWI (ankieta internetowa) w okresie 9-26 maja 2020. Miało ono na celu ukazanie wpływu pandemii COVID 19 na 6 podstawowych aspektów:

- I. sytuację ekonomiczną
- II. sytuację mieszkaniową
- III. kondycję psychiczną
- IV. edukację (naukę zdalną)
- V. zdrowie
- VI. zmianę liczby osób w gospodarstwie domowym

w rodzinach "trzy plus".

W badaniu udział wzięły 732 rodziny wielodzietne. Niemal 80% z nich stanowili członkowie Związku Dużych Rodzin "Trzy Plus" (ZDR 3+).

Tabela 1 Ankietowani w podziale na należących i nie należących do ZDR 3+

Przynależność do ZDR 3+	Liczba ankietowanych	%
TAK	574	78
NIE	158	22

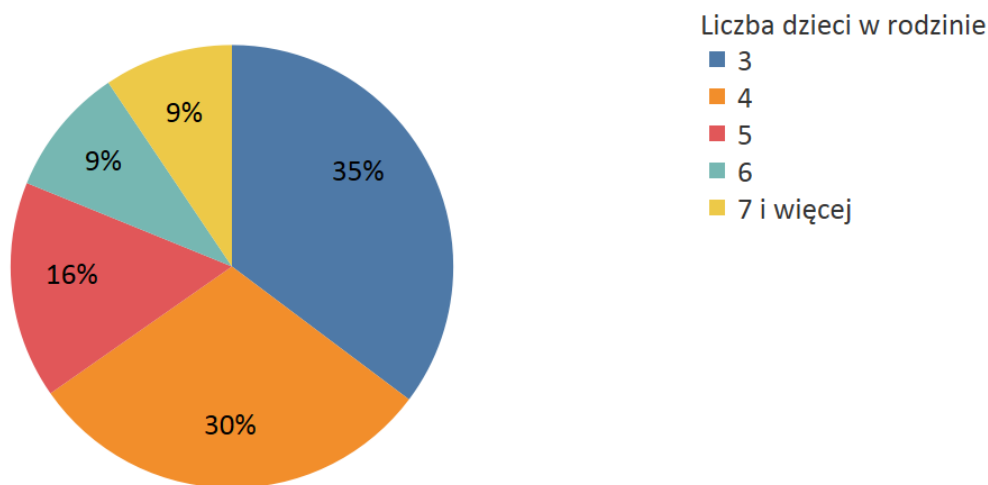
Choć rodzin niezrzeszonych w ZDR 3+ było znacznie mniej, niż tych będących jego członkami, to jednak ocena sześciu wspomnianych wyżej aspektów nie różniła się istotnie między tymi dwiema grupami, co

¹ Tzn. posiadających co najmniej troje dzieci

oznacza, że przedstawiciele ZDR 3+ dobrze odzwierciedlali populację rodzin wielodzietnych w Polsce (w zakresie omawianych kwestii).

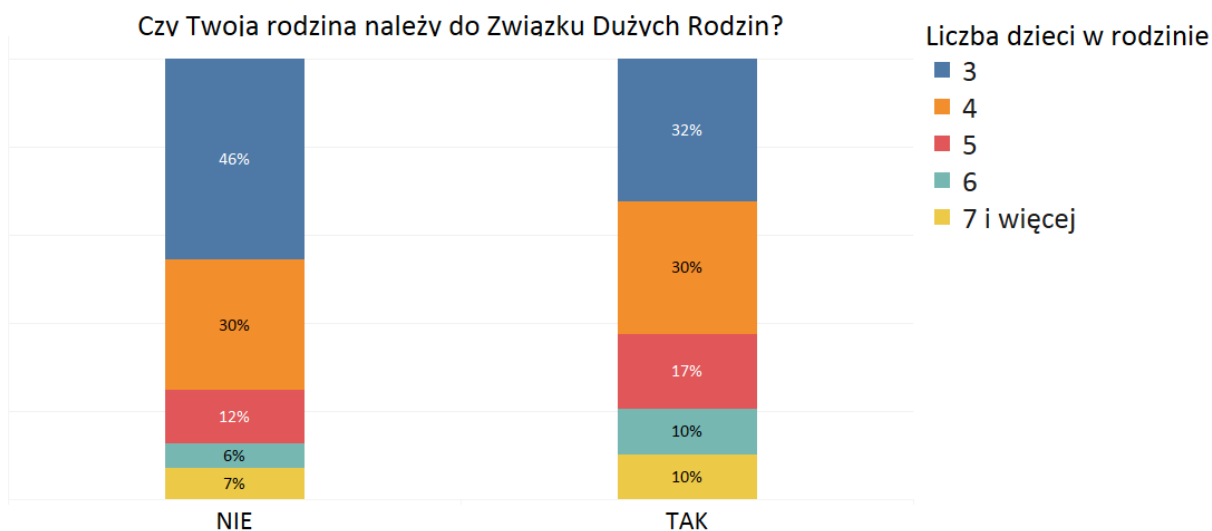
Wśród respondentów przeważali przedstawiciele rodzin z trojgiem i czworgiem dzieci (około 2/3). Co trzeci badany posiadał jednak więcej dzieci.

Wykres 1 Liczba dzieci w badanych rodzinach



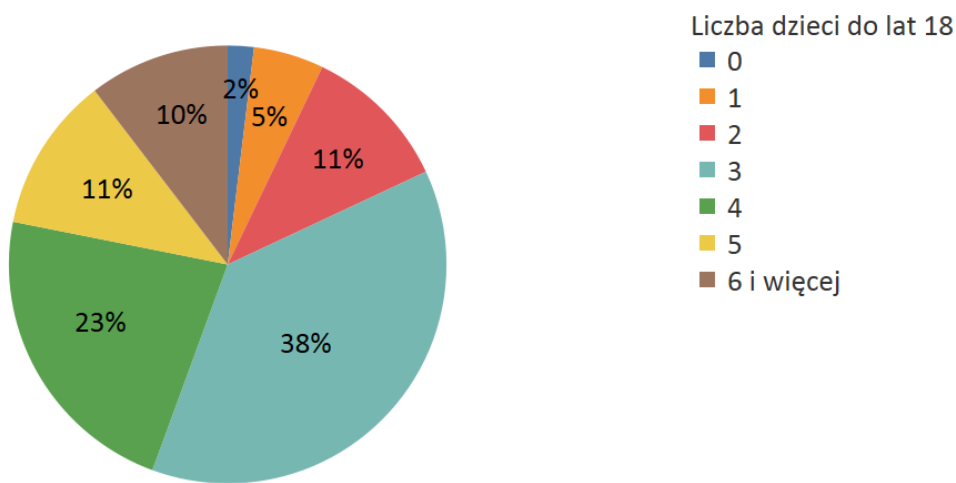
Rodziny należące do ZDR 3+ charakteryzowały się większą przeciętną liczbą dzieci, niż rodziny nie zrzeszone w stowarzyszeniu (spośród których ¾ stanowiły rodziny z 3 i 4 dziećmi).

Wykres 2 Liczba dzieci w rodzinach należących i nie należących do ZDR 3+



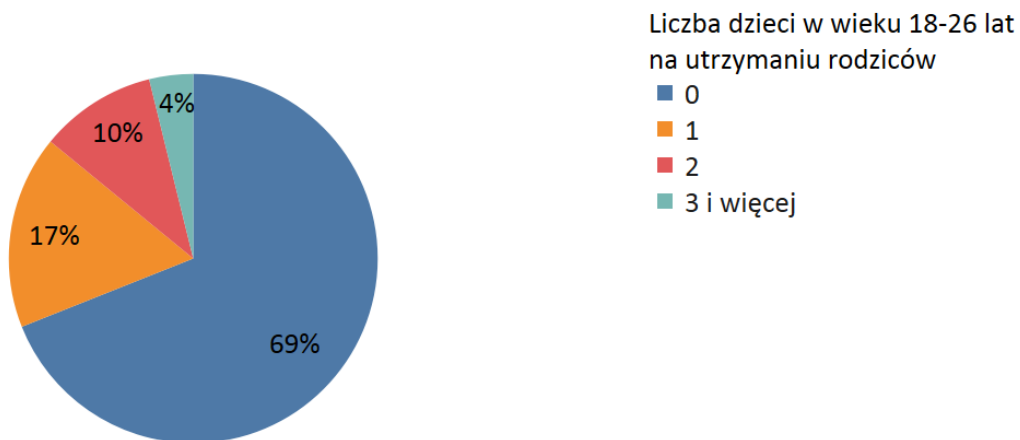
Zdecydowana większość rodzin posiadała nieletnie dzieci (w tym 82% co najmniej troje).

Wykres 3 Liczba posiadanych dzieci w wieku do 18 lat



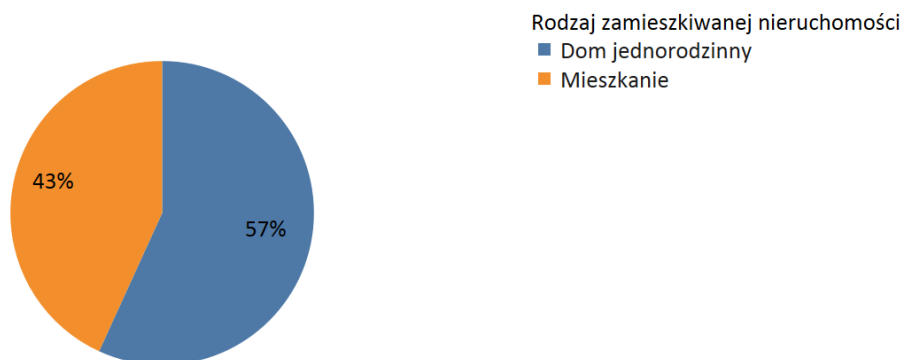
Zdecydowanie mniej było rodzin z dziećmi w wieku 18-26 lat (na utrzymaniu). Niemal 70% rodzin nie posiadało dzieci w takim wieku, a tylko 14% więcej niż jedno dziecko w takim wieku.

Wykres 4 Liczba posiadanych dzieci w wieku 18-26 lat, pozostających na utrzymaniu rodziców



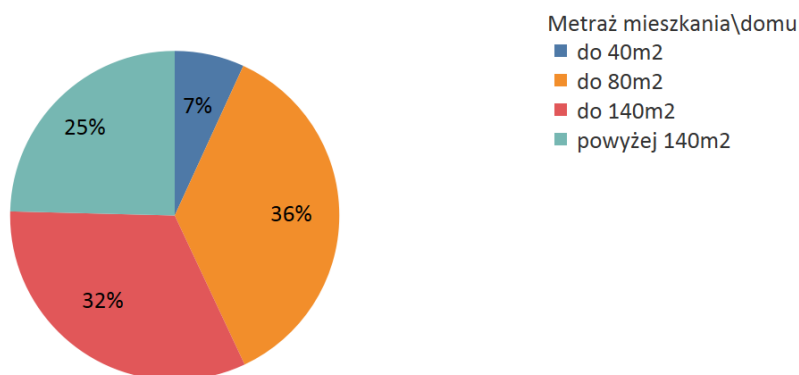
Badane rodziny zamieszkiwały częściej w domach jednorodzinnych, niż w mieszkaniach.

Wykres 5 Rodzaj zamieszkiwanej nieruchomości



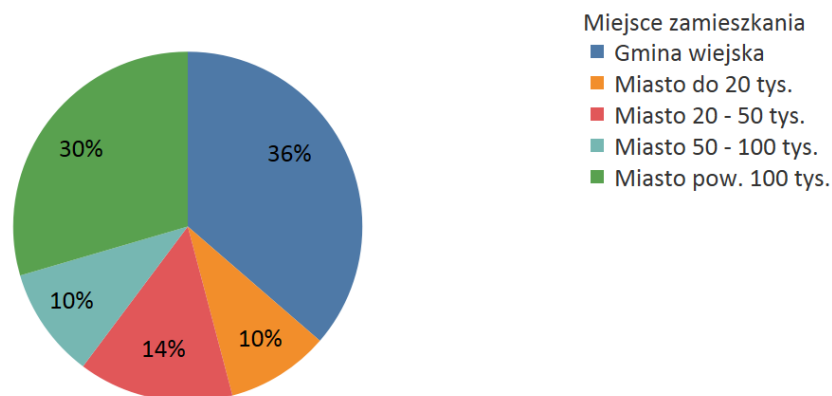
Dominowały powierzchnie 40-80 m², jednak ponad połowa rodzin mieszkała w większych lokalach, w tym co czwarta posiadała ponad 140 m².

Wykres 6 Wielkość mieszkania lub domu



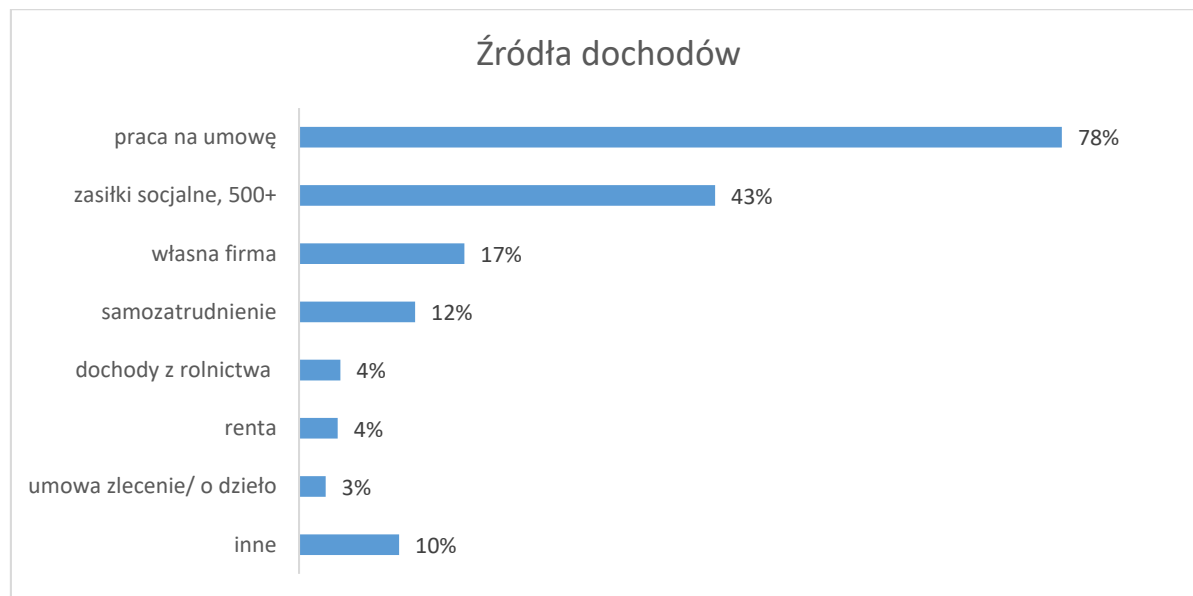
Rodziny mieszkały głównie na terenach wiejskich i dużych miastach (ponad 100 tys. mieszkańców). W mniejszych miastach mieszkała łącznie 1/3 rodzin.

Wykres 7 Miejsce zamieszkania respondentów



Źródłem dochodów badanych rodzin były przede wszystkim: praca na umowę, świadczenie 500+, własne przedsiębiorstwo (zatrudniające pracowników i jednoosobowa działalność gospodarcza). Ponadto rodziny uzyskiwały dochody z rolnictwa, rent a także umów cywilno-prawnych i innych źródeł. Wiele rodzin wskazywało wiele źródeł dochodów (w tym także dochody z pracy dorosłych dzieci), w niektórych było to nawet 5-6 różnych źródeł. Dla większości rodzin źródłem dochodów była jednak praca na umowę (78%).

Wykres 8 Źródła dochodów rodzin wielodzietnych

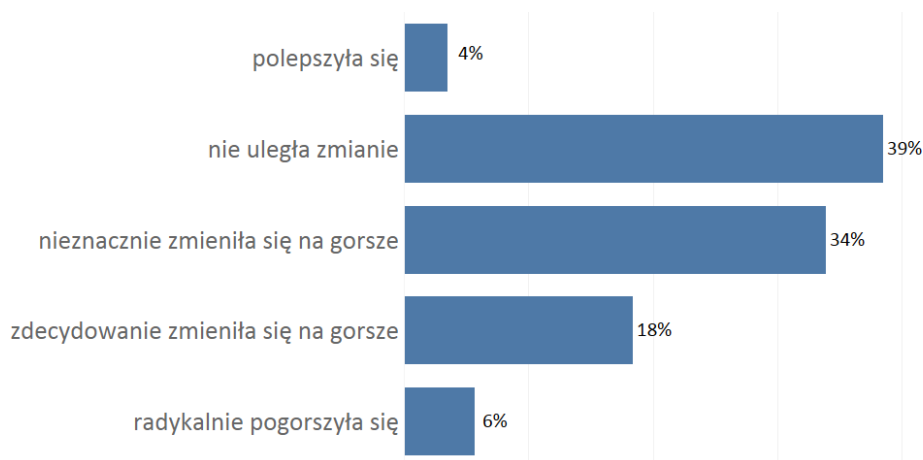


Wyniki badań oraz ich omówienie

I. Sytuacja ekonomiczna

Sytuacja ekonomiczna większości rodzin (58%) uległa pogorszeniu (niemal w co czwartej rodzinie nastąpiło zdecydowane pogorszenie sytuacji materialnej).

Wykres 9 Sytuacja materialna rodzin wielodzietnych w okresie pandemii



Wśród głównych przyczyn pogorszenia się sytuacji materialnej badani wskazywali przede wszystkim na:

1. Spadek dochodów (zarówno pracowników jak i przedsiębiorców)

- z powodu zamrożenia gospodarki oraz jej spowolnienia wiele osób miało mniej pracy (a tym samym niższe zarobki),
- część osób straciło pracę lub spodziewało się jej utraty w najbliższym czasie,
- w wielu rodzinach pobierany był zasiłek opiekuńczy na dziecko (co oznaczało mniejsze wynagrodzenie uzyskiwane przez jednego z rodziców),
- w wielu miejscach pracy doszło do obniżek pensji, utraty dodatków, nadgodzin, itp.,
- pracujący na własny rachunek utracili część lub całość zleceń,
- obniżyły się także wpływy np. z wynajmu nieruchomości

2. Wzrost wydatków

- konieczność zakupu dodatkowego sprzętu komputerowego,

- wyższe rachunki (np. za prąd),
- większe wydatki na żywność i inne artykuły pierwszej potrzeby,
- wyższe ceny żywności spowodowane m.in. zakupami w mniejszych osiedlowych sklepach (w których ceny są z reguły wyższe).

Pogorszenie sytuacji ekonomicznej miało związek także z utrudnieniami komunikacyjnymi- badani nie mogli dojechać do innej miejscowości aby podjąć dodatkową pracę lub do większego sklepu (gdzie były niższe ceny). Badani prowadzący działalność rolną dostrzegli natomiast spadek sprzedaży i cen skupu produktów rolnych. Część rodzin wskazywała ponadto na niemożność skorzystania z tarczy antykryzysowej wprowadzonej przez rząd (głównie z powodu niespełniania kryteriów) lub na obawy pogorszenia się sytuacji w przyszłym okresie (spowodowane np. wygaśnięciem umowy o pracę, zakończeniem zlecenia, otrzymaniem wypowiedzenia umowy). Dodatkowym problemem były trudności ze znalezieniem pracy lub brak możliwości jej podjęcia z powodu obawy o swój stan zdrowia.

Za najpoważniejszy problem rodziny uznały utratę pracy lub bankructwo prowadzonego przedsiębiorstwa. Najczęściej wskazywanymi trudnościami były natomiast obniżki pensji i brak możliwości podjęcia dodatkowej pracy. Co ważne, w trudnej sytuacji ekonomicznej znaleźli się zarówno rodzice, jak i dorośli dzieci podejmujące się prac dorywczych.

Rodziny, w których sytuacja ekonomiczna poprawiła się w badanym okresie, przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywały głównie w:

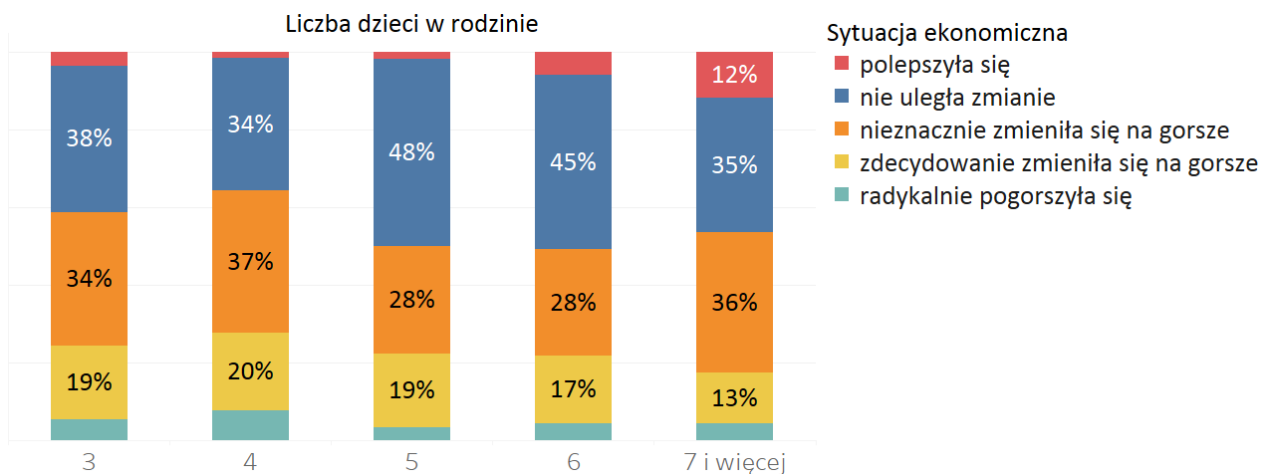
1. Ograniczeniu wydatków

- związanych z opieką i edukacją dzieci (opłaty za żłobki, przedszkola, szkoły, zajęcia dodatkowe, dojazdy, utrzymanie dzieci studiujących - stancje, wyżywienie, itp.)
- związanych z rekreacją i spędzaniem czasu poza domem (restauracje, kina, baseny, sale zabaw, itp.)

2. Wzroście dochodów -wynikającym z konieczności pracy w nadgodzinach, pojawieniem się możliwości podjęcia dodatkowej pracy, czy poprawą konkurencyjności prowadzonego przedsiębiorstwa.

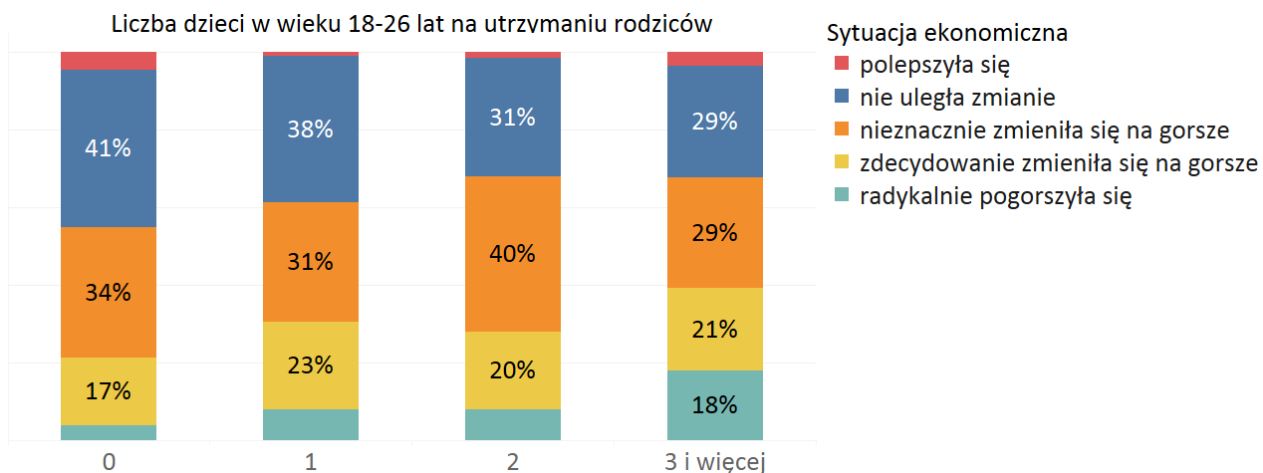
Sytuacja uległa poprawie głównie w rodzinach z co najmniej siódmką dzieci (co może mieć to związek przede wszystkim z istotnym obniżeniem się wydatków na szkoły, przedszkola oraz inne wydatki związane z edukacją, np. utrzymaniem studentów na stancjach). Rodziny z 3 i 4 dzieci były w relatywnie gorszej sytuacji od pozostałych.

Wykres 10 Zmiana sytuacji ekonomicznej a liczba dzieci w rodzinie



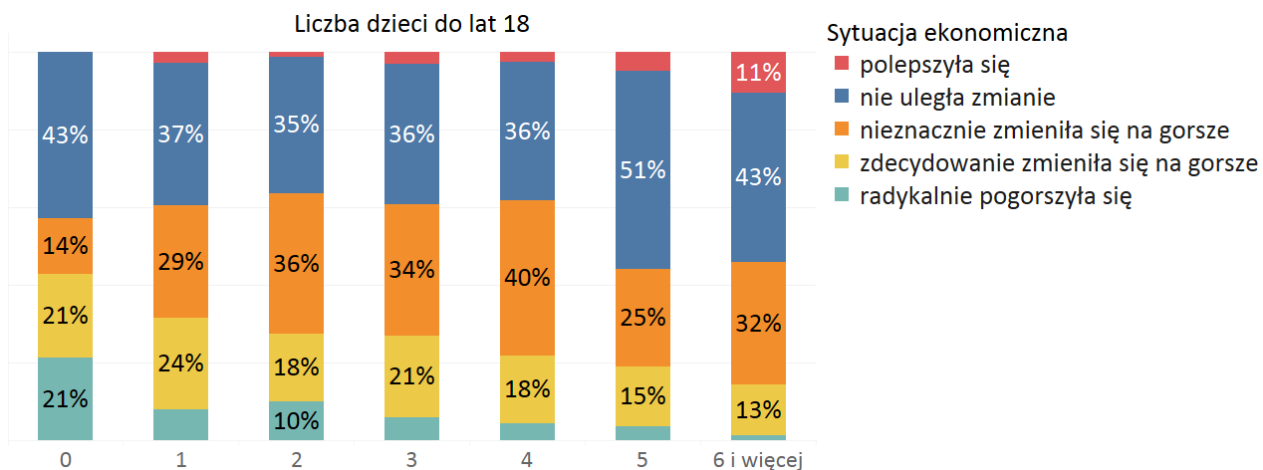
Zauważalny był także związek między liczbą dzieci w wieku 18-26 lat (pozostających na utrzymaniu rodziców), a sytuacją ekonomiczną – im więcej dzieci w tym wieku tym sytuacja uznana została za cięższą. Wśród argumentów tłumaczących tę zależność wskazać można m.in. wypowiedzi o utracie prac dorywczych przez dorosłe dzieci (studiujące), czy konieczności zakupienia dodatkowego sprzętu komputerowego na potrzeby realizacji zdalnej edukacji.

Wykres 11 Liczba dzieci w wieku 18-26 lat pozostających na utrzymaniu rodziców a sytuacja ekonomiczna



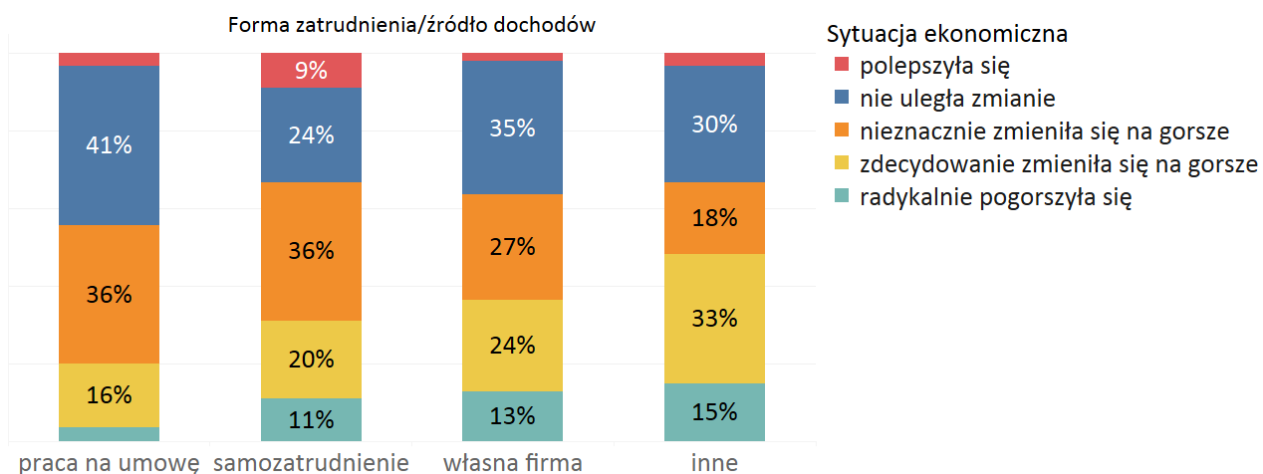
Odwrotna była natomiast zależność między liczbą dzieci w wieku poniżej 18 lat. Im więcej dzieci w tym wieku posiadali ankietowani, tym z reguły lepiej oceniali swoją sytuację ekonomiczną. Ponad połowa rodzin z pięciorgiem i większą liczbą dzieci nie odczuła pogorszenia sytuacji materialnej, a w co dziesiątej rodzinie z co najmniej sześciorgiem dzieci sytuacja ta poprawiła się.

Wykres 12 Liczba dzieci w wieku do 18 lat a sytuacja ekonomiczna



W najmniejszym stopniu uległa pogorszeniu sytuacja ekonomiczna rodzin pracujących na umowy o pracę. W najgorszej sytuacji były natomiast rodziny uzyskujące dochody z innych źródeł (przede wszystkim: zasiłki socjalne, umowy cywilno-prawne, dochody z rolnictwa, renty).

Wykres 13 Forma zatrudnienia/ źródło dochodów a sytuacja ekonomiczna

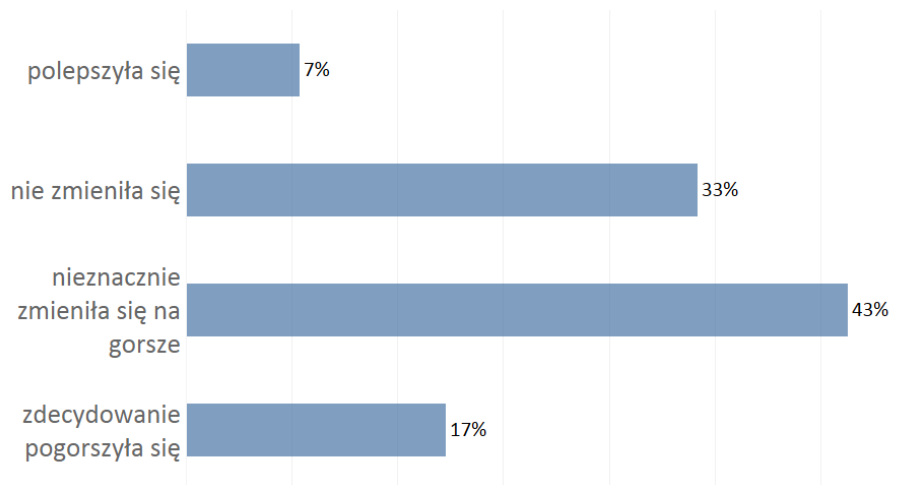


Rodziny wielodzietne doświadczyły pogorszenia sytuacji ekonomicznej głównie z powodu obniżenia się ich dochodów. Rodziny te, często uzyskujące dochody z wielu różnych źródeł, straciły możliwość podejmowania prac dorywczych, czy pracy w nadgodzinach. Wiele z nich korzystało także z zasiłków opiekuńczych z powodu konieczności sprawowania opieki nad dziećmi. Najtrudniejsza była sytuacja osób, które utraciły pracę lub były zmuszone zamknąć prowadzone przedsiębiorstwo. Dla części rodzin jednak okres izolacji i zamrożenia gospodarki oznaczał mniejsze wydatki, głównie na zajęcia pozaszkolne oraz te związane ze wspólnym spędzaniem czasu poza domem (np. baseny, restauracje, kina).

II. Kondycja psychiczna

Kondycja psychiczna 60% rodzin pogorszyła się, w co szóstej rodzinie pogorszenie było zdecydowane.

Wykres 14 Kondycja psychiczna rodzin wielodzietnych w okresie pandemii



Wśród głównych powodów rodziny wskazywały na:

1. Izolację i zamknięcie w domu:

- przebywanie z całą rodziną przez cały czas (bez możliwości znalezienia chwili samotności) rodziło napięcia, kłótnie, zmęczenie i frustrację,
- brak możliwości kontaktów z innymi (przyjaciółmi, dorosłymi dziećmi, dalszą rodziną) i wychodzenia z domu źle wpływało na samopoczucie respondentów,
- brak zajęć sportowych dla dzieci - nadmiar energii, który nie mógł zostać rozładowany poza domem,
- nie uczęszczanie dzieci do szkół związane było także z ich izolacją od rówieśników, co w połączeniu z brakiem zajęć dodatkowych wywoływało znudzenie i zniechęcenie,

2. Trudności mieszkaniowe:

- mieszkanie z dziadkami,
- mała przestrzeń, dużo ludzi- hałas, stres, konieczność wygospodarowania przestrzeni na pracę zdalną,

3. Edukację zdalną, oznaczająca:

- dużo większą ilością obowiązków i związane z tym zmęczenie,
- konieczność zorganizowania pracy dzieciom (zwłaszcza młodszym),

- konieczność pogodzenia pracy zdalnej ze zdalną nauką dzieci,

4. Obawy dotyczące przyszłości:

- obawy o sytuację materialną, finanse,

- utrata i obawa utraty pracy, niepewność jutra,

- obawa o zdrowie własne i rodziny- lęk przed chorobą (zwłaszcza pracownicy szpitali i ich rodziny),

- niepewność i obawy związane z przyszłością dzieci (egzaminami końcowe, dalsza edukacja),

5. Indywidualne specyficzne problemy i troski, np.:

- problemy zdrowotne, ciąża (problem w dostępie do lekarzy, itp.),

- posiadanie niepełnosprawnych dzieci (konieczność specjalistycznej opieki 24h na dobę).

Z drugiej jednak strony czas izolacji i przymusowego pozostawania w domu był dla niektórych rodzin okazją do zatrzymania się i spowolnienia tempa życia. Rodziny wielodzietne mają bowiem zazwyczaj o wiele więcej spraw do załatwienia (związanych chociażby z edukacją dzieci- różnymi planami dnia, zawożeniem i przywożeniem do i z przedszkola, szkoły, zajęć dodatkowych, itp.). Wiele takich rodzin żyje w związku z tym w ciągłym biegu, a część z nich przeżywa dodatkowo rozłąkę ze starszymi dziećmi, wyjeżdżającymi do liceum, czy na studia.

Wśród głównych powodów poprawy kondycji psychicznej rodzin w czasie pandemii wskazywano przede wszystkim na:

1. Poprawę relacji rodzinnych (rodziców z dziećmi oraz między rodzeństwem):

- poprawa komunikacji w rodzinie,

- rodziny są razem (ciszą się możliwością wspólnego przebywania),

- radość z uczenia dzieci nowych umiejętności,

2. Aspekt zdrowotny:

- zwolnienie tempa życia, więcej czasu i mniej stresu - nie trzeba odprowadzać dzieci do przedszkoli, szkół, nie ma dojazdów do pracy (zyskuje się sporo czasu), dzieci są spokojniejsze gdy nie żyje się w ciągłym pośpiechu,

- dłuższy sen, regularne posiłki, częstsze wyprawy na łono natury,

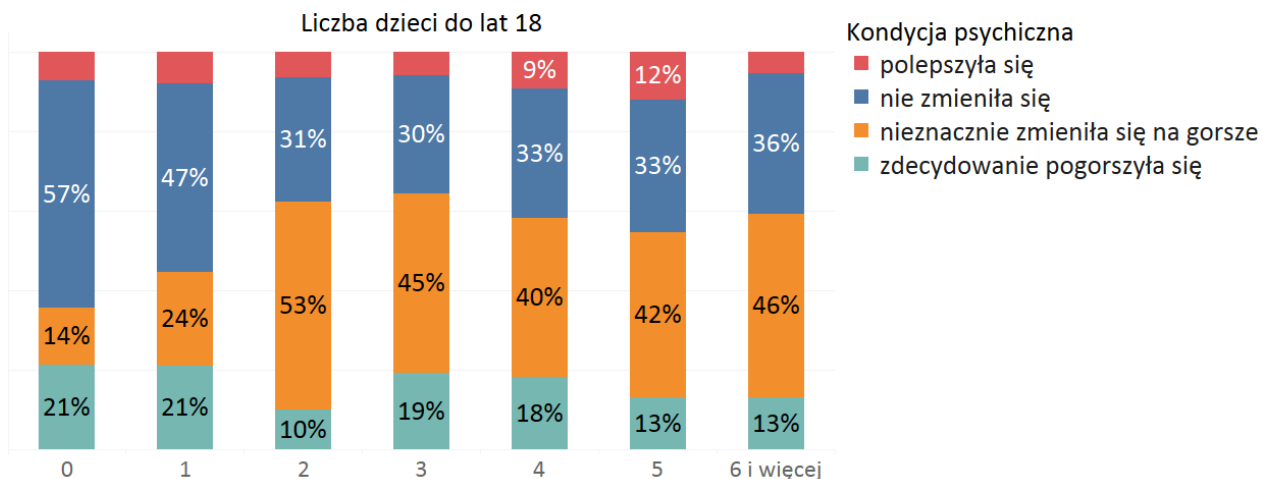
3. Inne:

- mniej wyjazdów służbowych, mniej obowiązków poza domem, mniejsze korki w mieście,

- komfort związany z ograniczeniem wydatków na zajęcia dodatkowe, wyjścia, itp.

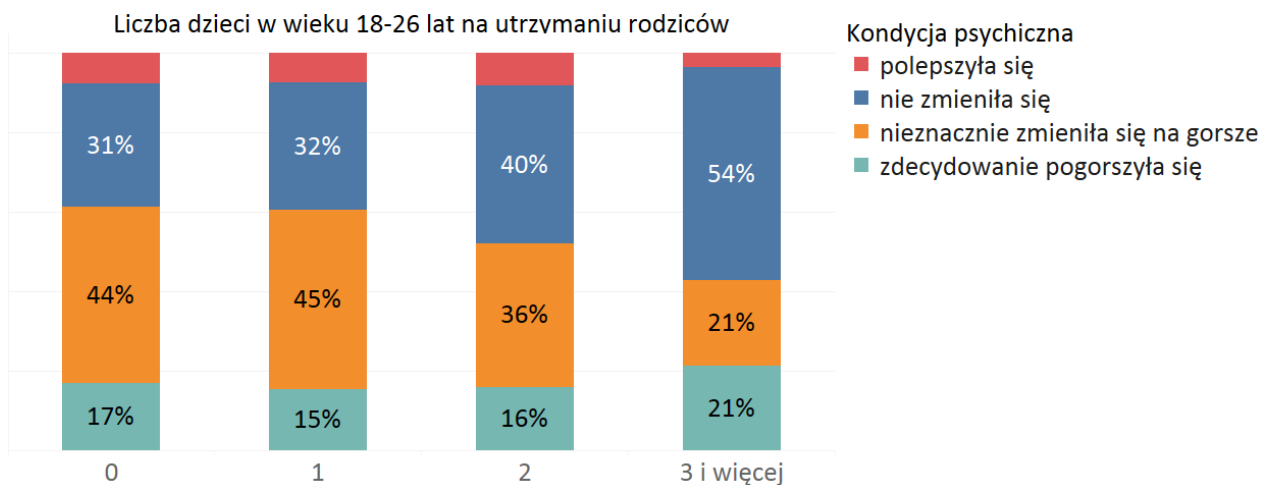
W najmniejszym stopniu pogorszyła się sytuacja psychiczna rodzin nie mających dzieci w wieku do 18 lat oraz tych posiadających tylko jedno dziecko w tym wieku. Generalnie, im więcej dzieci w tym wieku było w rodzinie, tym gorsza deklarowana kondycja psychiczna ankietowanych. Równocześnie jednak to właśnie w rodzinach z 4 i 5 dziećmi odsetek osób, których kondycja ta uległa poprawie, był najwyższy (odpowiednio 9% i 12%). Największy zaś udział osób, których kondycja pogorszyła się zdecydowanie, był wśród rodzin posiadających maksymalnie jedno dziecko w tym wieku.

Wykres 15 Kondycja psychiczna a liczba dzieci w wieku do 18 lat



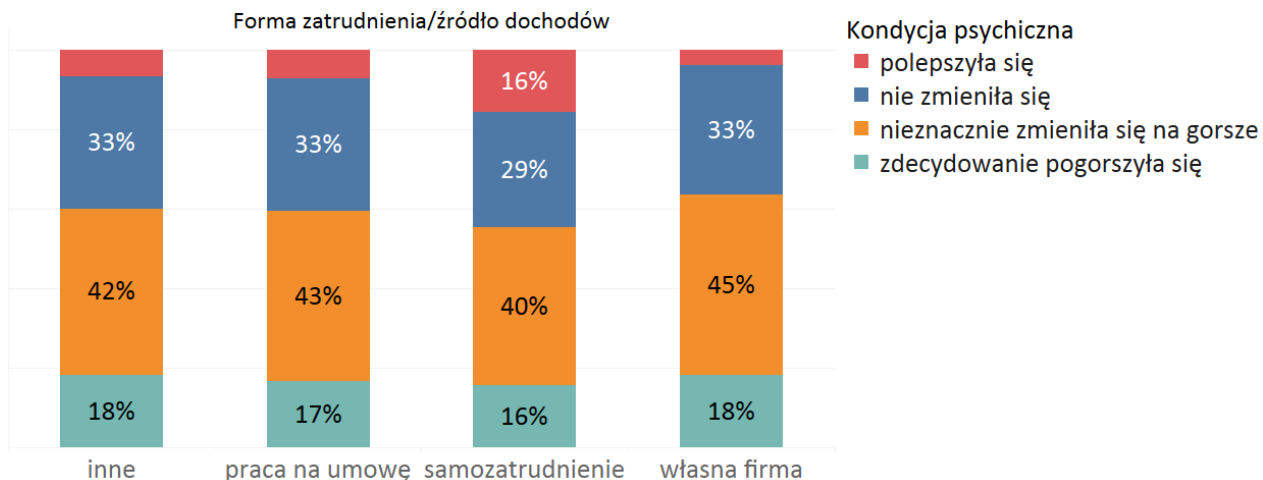
Nieco inaczej wyglądała sytuacja w odniesieniu do liczby dzieci w wieku 18-26 lat – im więcej dzieci w tym wieku posiadali badani, tym lepsza była ich kondycja psychiczna.

Wykres 16 Kondycja psychiczna a liczba dzieci w wieku 18 -26 lat pozostających na utrzymaniu rodziców



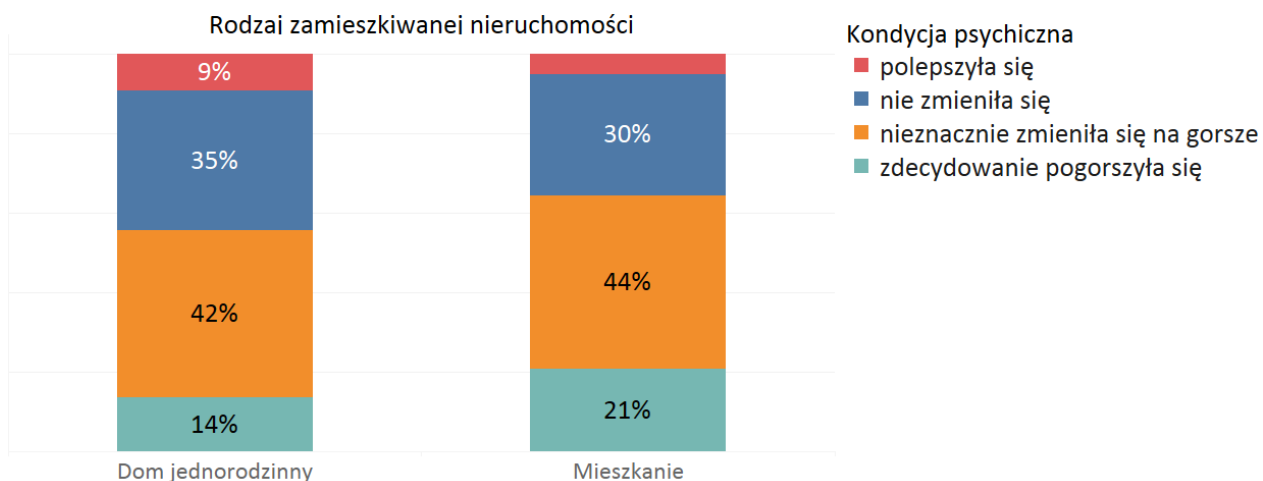
Na kondycję psychiczną nie miała większego wpływu forma zatrudnienia. Jedynie prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą byli w relatywnie lepszej formie od pozostałych (16% odczuło poprawę kondycji psychicznej).

Wykres 17 Kondycja psychiczna a forma zatrudnienia/ źródło dochodów

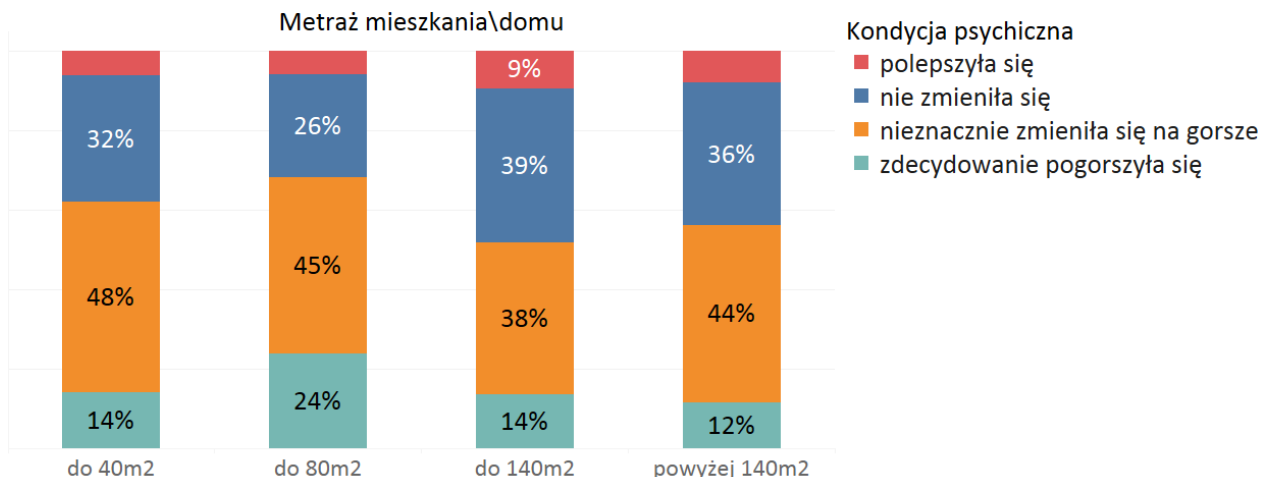


Kondycja psychiczna nie miała związku z miejscem zamieszkania. Nieco lepiej czuły się jednak rodziny mieszkające w domach jednorodzinnych (w porównaniu z tymi mieszkającymi w mieszkaniach) co przede wszystkim miało związek z większą powierzchnią lokum.

Wykres 18 Kondycja psychiczna a rodzaj zamieszkiwanej nieruchomości



Wykres 19 Kondycja psychiczna a metraż mieszkania/domu

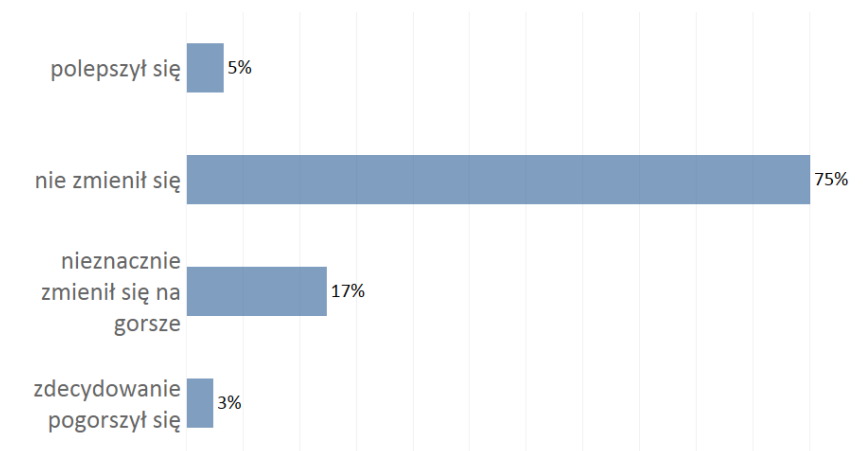


Pomimo deklarowanego, przez część rodzin, pozytywnego wpływu izolacji na relacje rodzinne i spowolnienie tempa życia, większość badanych odczuwała jednak pogorszenie samopoczucia. Było to związane przede wszystkim z niemożnością utrzymywania relacji rodzinnych i kontaktów towarzyskich oraz odcięciem dzieci od zajęć szkolnych i pozaszkolnych, a także od przyjaciół. Do ograniczeń tych dochodziły także trudności mieszkaniowe (mała powierzchnia mieszkania) oraz troska zarówno o zdrowie członków rodziny, jak i o sytuację materialną w okresie rozpoczynającego się kryzysu gospodarczego. Trudności te, w połączeniu z brakiem prywatności, stawały się czasem powodem konfliktów i napięć w rodzinach.

III. Stan zdrowia

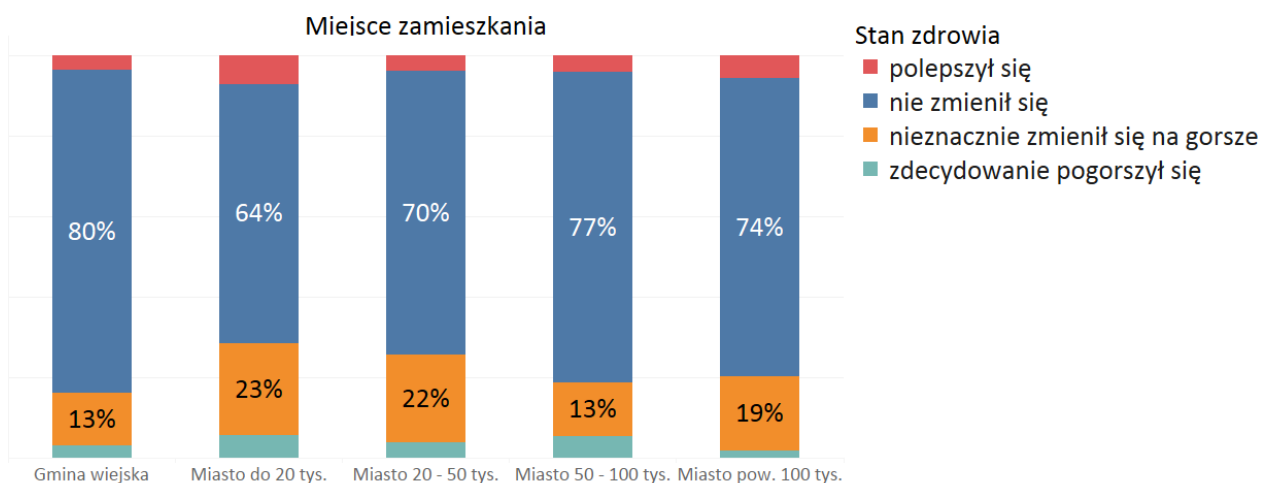
W co piątej rodzinie pogorszeniu uległ także stan zdrowia.

Wykres 20 Stan zdrowia rodzin wielodzietnych w okresie pandemii



W największym stopniu (w co czwartej rodzinie) w miastach do 20 tys. mieszkańców.

Wykres 21 Stan zdrowia a miejsce zamieszkania



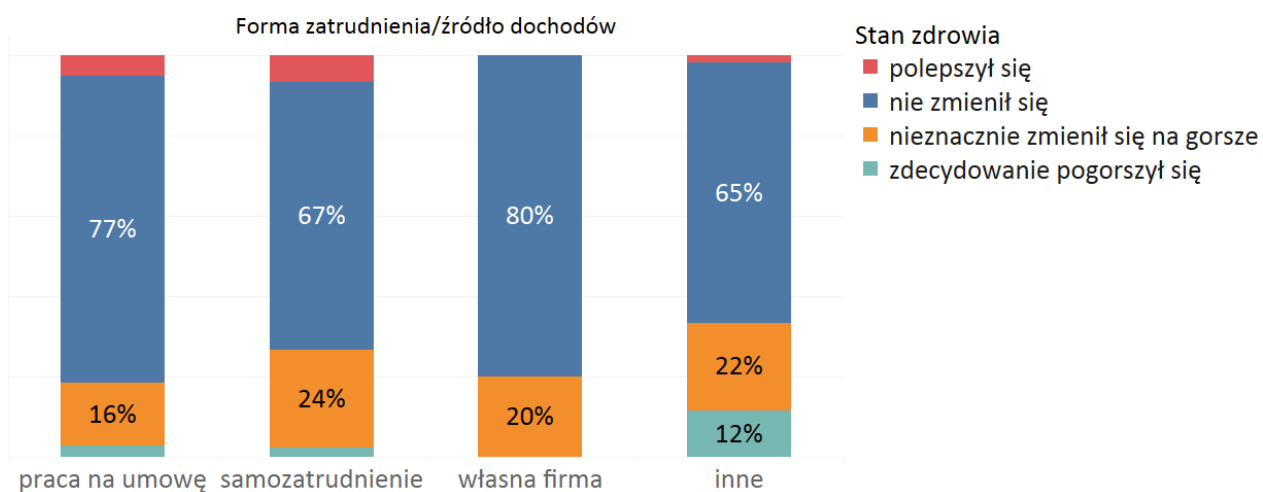
Głównymi przyczynami pogorszenia się stanu zdrowia były m.in.:

- utrudnienia w dostępie do lekarzy, stomatologów i aptek,
- pogorszenie kondycji fizycznej (mniej ruchu, brak zajęć sportowych),

- nerwy i kłótnie rodzinne,
- strach przed pójściem do lekarza (nawet gdy występowały dolegliwości),
- przekładanie planowanych wizyt u lekarza oraz badań w szpitalu lub porady telefoniczne (nie sprawdzające się w ciężkich chorobach przewlekłych).

W największym stopniu pogorszyła się sytuacja zdrowotna w rodzinach utrzymujących się z innych źródeł niż praca na etat i własna działalność. Co trzeci badany z tej grupy odczuwał nieznaczne lub znaczące pogorszenie stanu zdrowia. W najmniejszym stopniu pogorszeniu uległa sytuacja zdrowotna pracowników etatowych i przedsiębiorców.

Wykres 22 Stan zdrowia a forma zatrudnienia/źródło dochodów

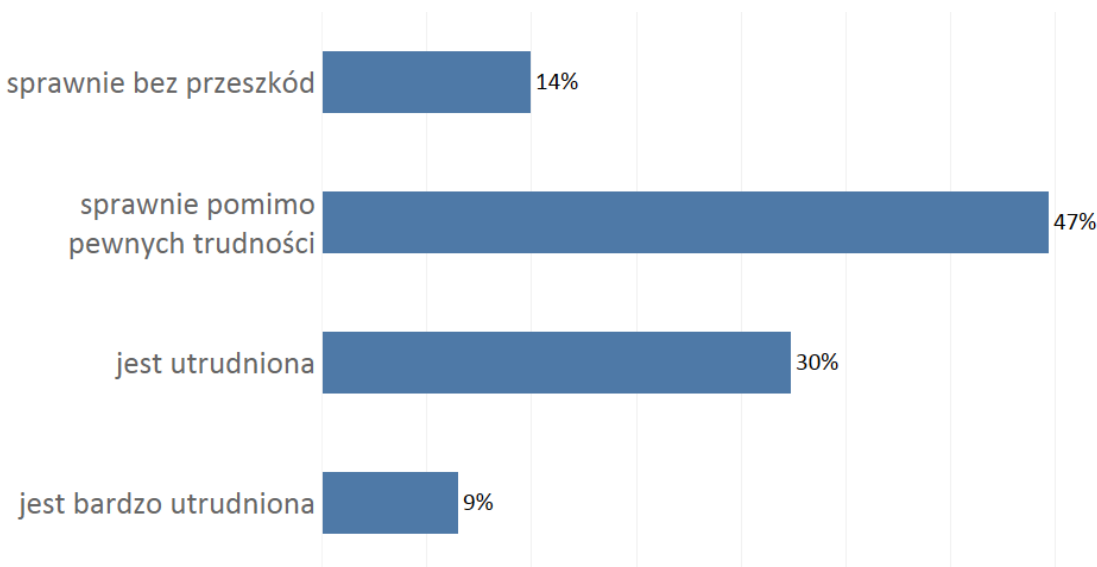


20 % rodzin odczuło pogorszenie stanu zdrowia, co miało związek przede wszystkim z utrudnionym dostępem do lekarzy i leczenia, przekładaniem planowych wizyt i zabiegów, ale także napiętą atmosferą w domu czy mniejszą aktywnością fizyczną.

IV. Edukacja

W większości rodzin edukacja zdalna przebiegała sprawnie, choć z pewnymi trudnościami (w niemal połowie przypadków). Niemal w co dziesiątej rodzinie jednak edukacja była bardzo utrudniona.

Wykres 23 Edukacja/nauka zdalna w rodzinach wielodzietnych w okresie pandemii



Przyczyną tych trudności były przede wszystkim:

1. Ograniczenia sprzętowe:

- zbyt mała ilość komputerów - szczególnie odczuwalna w sytuacji dużej częstotliwości zajęć on-line (konieczność dokonywania wyborów które dziecko/dzieci będzie uczestniczyć w lekcji, które zaś nie),
- słaby Internet, przeciążenie sieci,

2. Przerzucenie całej odpowiedzialności za naukę na rodziców:

- brak czasu na zajęcie się pracą, obowiązkami domowymi czy młodszymi dziećmi (życie podporządkowane szkole),
- słaba jakość zajęć oferowanych przez szkołę- szkoły różnie poradziły sobie ze zdalnym nauczaniem,
- zajęcia on-line nie oddają wartości normalnych zajęć,

3. Przeładowanie zadaniami, pracami do wykonania:

- dzieci zbyt dużo czasu spędzały przy komputerach,
- niektóre dzieci były przeciążone i nie radziły sobie ze zdalną nauką,
- dzieci i nauczyciele nie mieli umiejętności nauki w (z) domu.

Do niewielkich trudności, które stosunkowo łatwo udało się pokonać, rodziny zaliczyły ponadto:

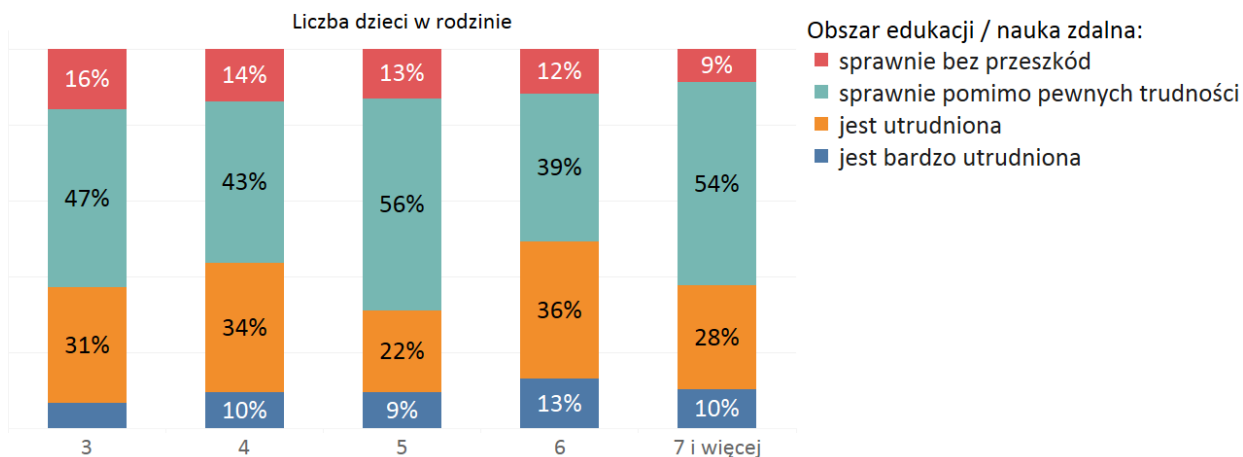
- problemy z miejscem do pracy (wszyscy pracują razem w jednym pokoju),
- nadzór nad pracą dzieci (zwłaszcza gdy nie chciały się uczyć), ustalenie systemu pracy,
- rodzice musieli poradzić sobie z obsługą różnych platform, rozeznaczyć się co i gdzie wysyłać, itp.,
- początkowe trudności w komunikacji z nauczycielami.

Rodziny, w których edukacja przebiegała bez przeszkód, źródeł powodzenia upatrywali przede wszystkim w:

- posiadaniu dzieci starszych (samodzielnych i odpowiedzialnych) lub dzieci w wieku przedszkolnym,
- gotowości rodziców do uczenia się nowych rzeczy (zainteresowanie zadaniami realizowanymi przez dzieci),
- poczuciu spełnienia w roli nauczyciela,
- doświadczeniu w realizacji edukacji domowej,
- wyborze odpowiedniej formy edukacji dzieci – np. Montessori (która uznana została za dobrze przygotowaną do zdalnego nauczania),
- dostępie do wszystkich niezbędnych sprzętów (typu: komputery, drukarki, itp.),
- pomocy szkoły w zakresie wyposażenia w sprzęt komputerowy,
- prowadzeniu przez nauczycieli lekcji na wysokim poziomie.

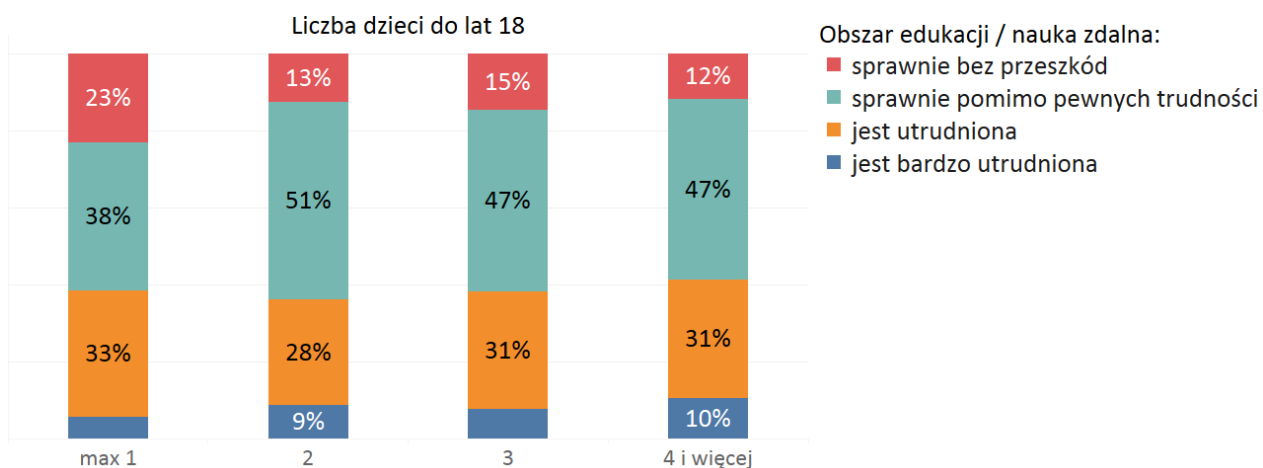
Trudno wskazać na jednoznaczną zależność między liczbą posiadanych dzieci, a realizacją zajęć edukacyjnych w okresie pandemii. Niemniej jednak w niemal połowie rodzin z 6 dziećmi edukacja była bardzo utrudniona. Najmniej problemów w obszarze edukacji miały natomiast rodziny z 5 dziećmi.

Wykres 24 Edukacja/nauka zdalna a liczba dzieci w rodzinie



Generalnie, niezależnie od liczby nieletnich dzieci w rodzinie, poziom radzenia sobie z edukacją zdalną był zbliżony, choć bardzo utrudniona edukacja w większym stopniu dotknęła rodzin z większą liczbą dzieci do lat 18 (co 10 rodzina z co najmniej 4 dzieci w takim wieku uznała, że edukacja była bardzo utrudniona).

Wykres 25 Edukacja/nauka zdalna a liczba dzieci w wieku do 18 lat

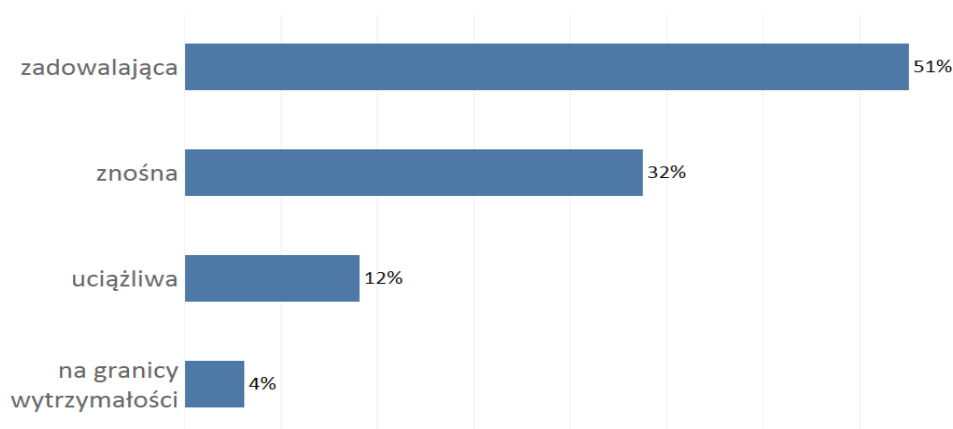


Zdania rodzin wielodzietnych w kwestii edukacji były podzielone. Jedne chwaliły zdalne lekcje, które w ich szkołach przebiegały bez zarzutu, inne krytykowały szkoły za przeniesienie całego ciężaru edukacji na rodziców. Główne problemy z jakimi borykały się rodziny w tym obszarze dotyczyły problemów sprzętowych oraz konieczności większego zaangażowania i udziału rodziców w nauczaniu dzieci. Akcentowane było także ogólne nieprzygotowanie do zdalnych form edukacji – zarówno po stronie nauczycieli jak i dzieci, a także ich rodziców. Najcięższy okres większość rodzin miała już jednak za sobą i w okresie przeprowadzanego badania radziła sobie z edukacją coraz lepiej. Co ciekawe, część rodzin prowadziła już edukację domową w okresie poprzedzającym pandemię i rodziny te nie odczuły w związku z tym żadnej zmiany w tej kwestii. Inne natomiast, zaczęły rozważać podjęcie nauczania domowego jako stałej formy edukacji dzieci (okres przymusowej izolacji okazał się w tym przypadku dobrym momentem aby się zmierzyć z tym tematem).

V. Sytuacja mieszkaniowa

Sytuacja mieszkaniowa większości rodzin była zadowalająca lub przynajmniej znośna (łącznie 83% wskazań).

Wykres 26 Sytuacja mieszkaniowa rodzin wielodzietnych w okresie pandemii

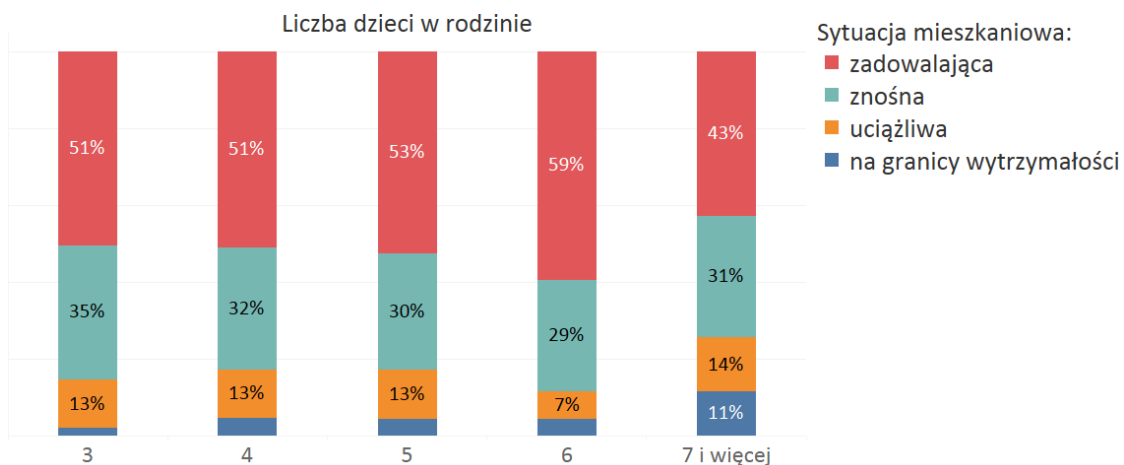


4% rodzin znajdowało się jednak na granicy wytrzymałości. Wśród głównych problemów w tym obszarze rodziny wskazywały przede wszystkim na:

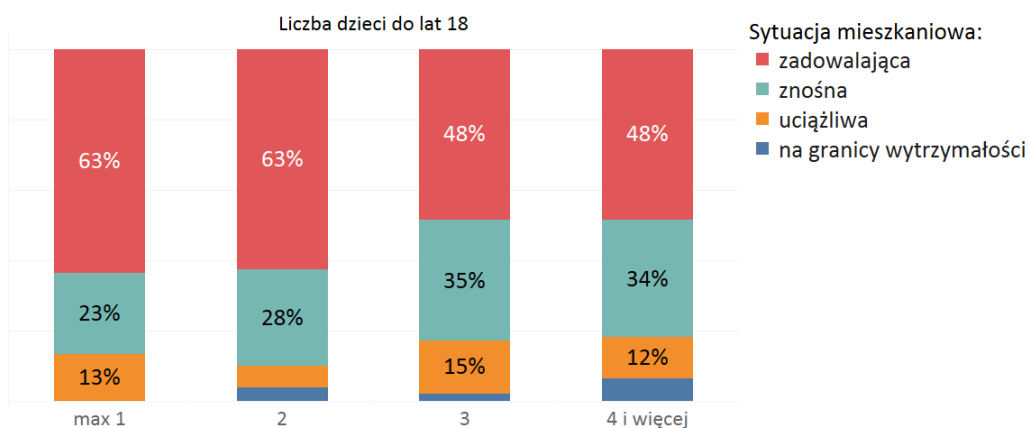
- zbyt mały metraż mieszkania i ciasnotę, małą przestrzeń w której stale przebywało wiele osób,
- brak możliwości odizolowania się choć na chwilę (od pozostałych domowników),
- konieczność realizowania edukacji i pracy zdalnej (w domu),
- brak podwórka, czy balkonu (konieczność pozostawania w domu i niemożność wychodzenia na zewnątrz),
- konflikty sąsiedzkie i w relacji partnerskiej,
- trudności związane z wynajmowaniem mieszkania – konflikty z właścicielami, otrzymanie wypowiedzenia umowy najmu (brak dachu nad głową),
- powrót dzieci ze studiów (oznaczający jeszcze więcej osób w domu),
- wspólne zamieszkiwanie kilku pokoleń- konieczność godzenia potrzeb dziadków z potrzebami dzieci i młodzieży (hałas przeszkadzający dziadkom),
- konieczność odbywania kwarantanny,
- brak miejsca do przechowywania (np. większych zakupów) i bałagan.

Największe problemy mieszkaniowe były wśród rodzin z największą liczbą dzieci (co czwarta rodzina z co najmniej 7 dzieci deklarowała uciążliwości związane z sytuacją mieszkaniową), zwłaszcza tych w wieku do 18 lat, oraz mieszkańców miast (średnich i dużych).

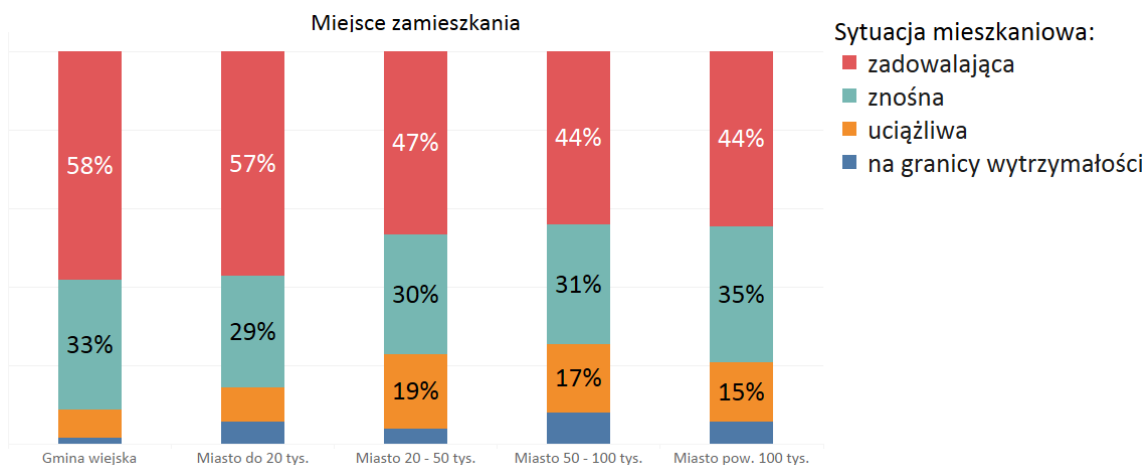
Wykres 27 Sytuacja mieszkaniowa a liczba dzieci w rodzinie



Wykres 28 Sytuacja mieszkaniowa a liczba dzieci w wieku do 18 lat

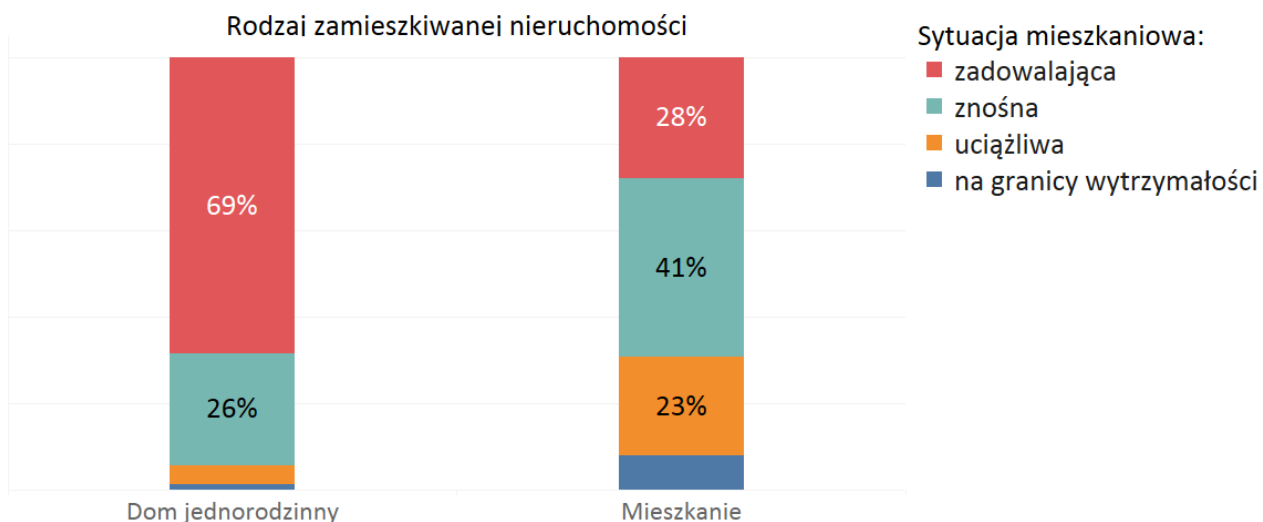


Wykres 29 Sytuacja mieszkaniowa a miejsce zamieszkania

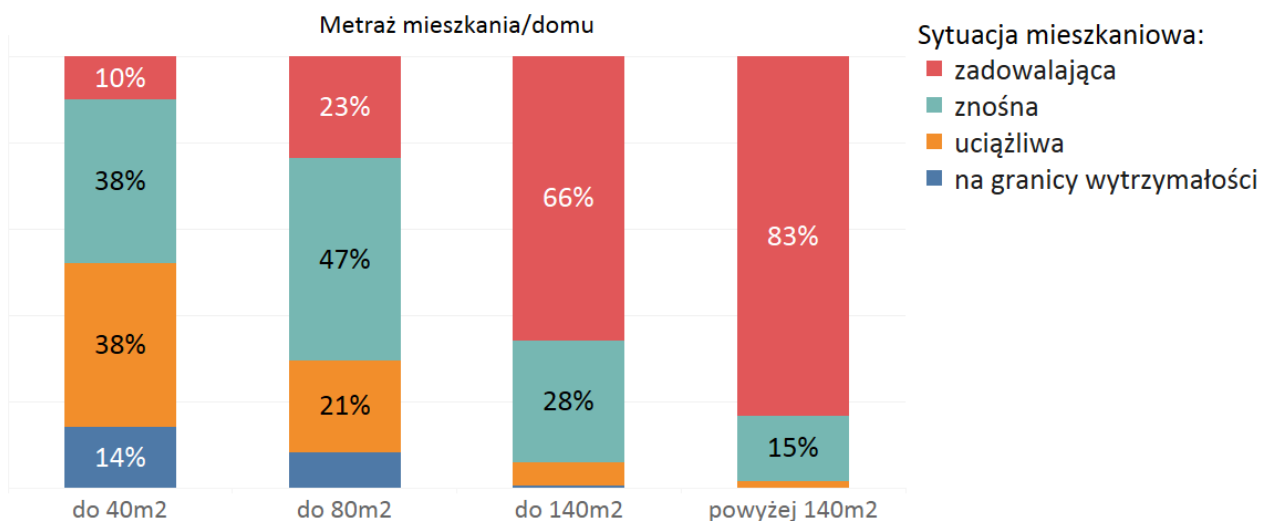


W najlepszej sytuacji były rodziny mieszkające w domach jednorodzinnych, gdzie niedogodności mieszkaniowe praktycznie nie występowały (przy powierzchni przekraczającej 80 m²). W najtrudniejszej natomiast rodziny mieszkające w małych metrażach (im mniejszy metraż, tym trudniejsza sytuacja rodziny).

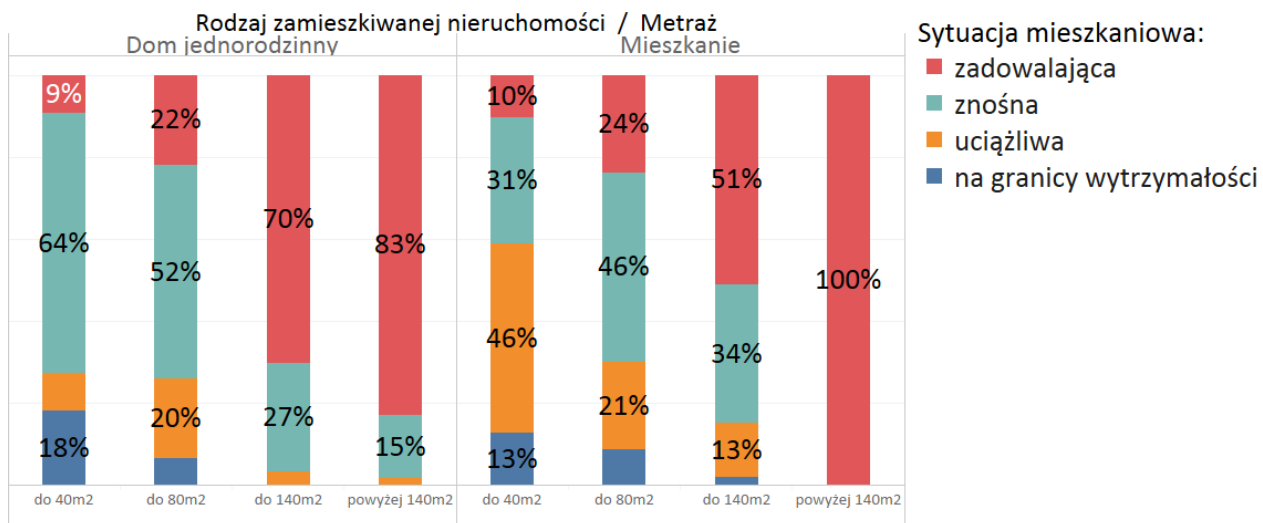
Wykres 30 Sytuacja mieszkaniowa a rodzaj zamieszkiwanej nieruchomości



Wykres 31 Sytuacja mieszkaniowa a metraż mieszkania/domu



Wykres 32 Sytuacja mieszkaniowa a rodzaj i metraż zamieszkiwanej nieruchomości

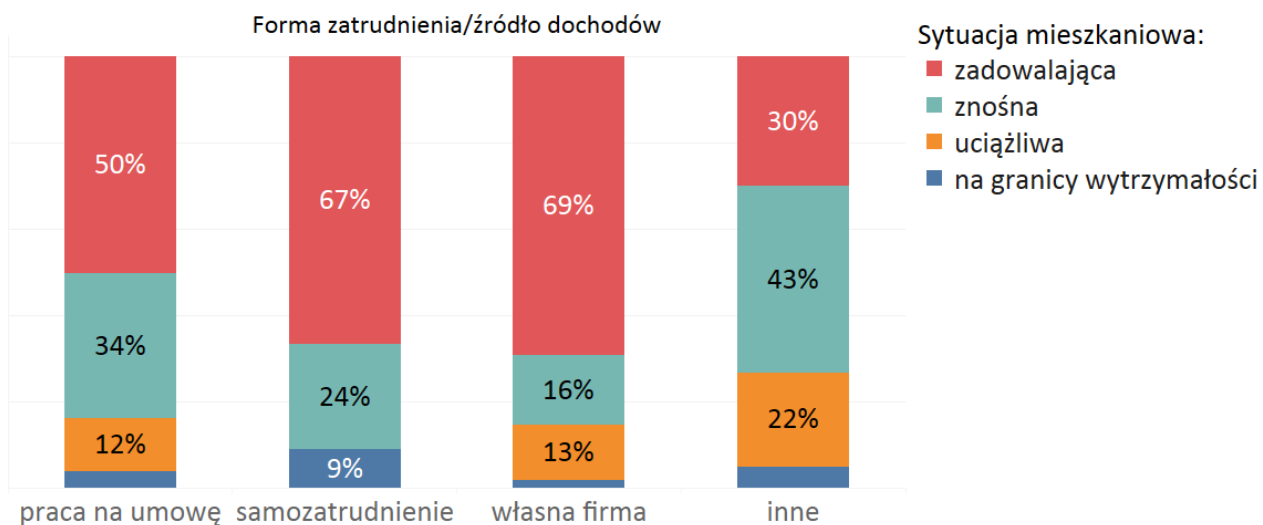


Warunki mieszkaniowe uznawane były za znośne lub zadowalające głównie w sytuacji:

- posiadania dużego domu lub dużej powierzchni mieszkania,
- posiadania osobnych pokoi dla dzieci,
- dysponowania przestrzenią "dla siebie",
- dysponowania ogrodem lub działką (umożliwiającym wyjście na zewnątrz),
- dobrych relacji rodzinnych (dających radość z przebywania razem i posiadania wszystkich domowników blisko siebie), dobrej współpracy między członkami rodziny,
- zmiany (w okresie poprzedzającym pandemię) lokum na większe lub dokonania remontu (poprawa komfortu mieszkania i warunków bytowych dzieci).

W najtrudniejszej sytuacji mieszkaniowej znalazły się rodziny utrzymujące się z innych źródeł, niż praca na umowę i działalność gospodarcza (co czwarta taka rodzina określiła swoją sytuację jako uciążliwą lub na granicy wytrzymałości). Najwięcej zadowolonych ze swojej sytuacji było wśród przedsiębiorców.

Wykres 33 Sytuacja mieszkaniowa a forma zatrudnienia i źródło dochodów

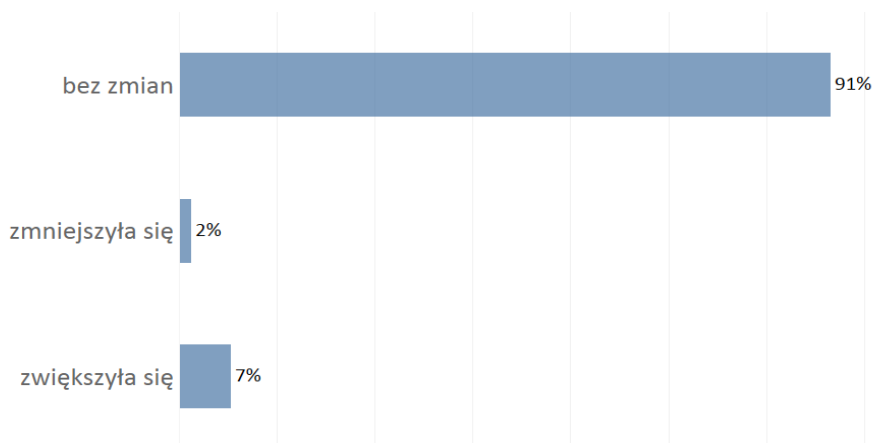


W sytuacji pandemii i kryzysu w wielu rodzinach wielodzietnych wracały problemy w dostępie do większego mieszkania lub domu. Rodziny te wskazywały przede wszystkim na trudności w znalezieniu korzystnej oferty (atrakcyjnej pod kątem wielkości lokum i jego ceny) oraz z uzyskaniem kredytu na zakup nieruchomości. Komfort spędzania czasu z rodziną w okresie izolacji i zakazu wychodzenia na zewnątrz w głównej mierze był bowiem zależny od wielkości i rodzaju posiadanej nieruchomości. W najlepszej sytuacji były rodziny dysponujące własnym domem z ogrodem, w najtrudniejszej te mieszkające na małych powierzchniach.

VI. Zmiana liczby osób w gospodarstwie domowym

Pandemia wpłynęła raczej na zwiększenie, niż zmniejszenie się liczby osób w gospodarstwie domowym.

Wykres 34 Zmiana liczby osób w gospodarstwie domowym w rodzinach wielodzietnych w okresie pandemii



Było to związane przede wszystkim z:

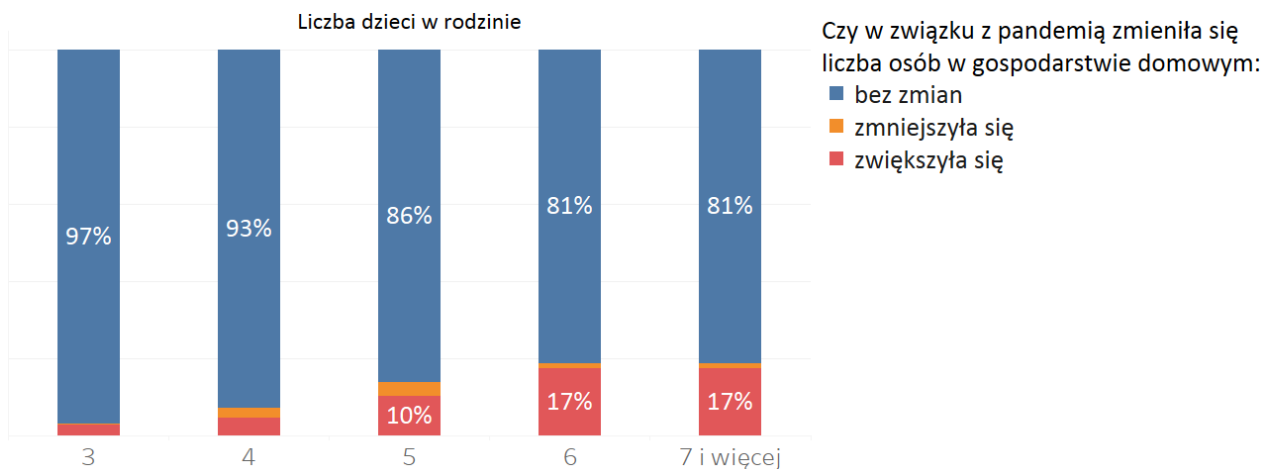
- powrotem uczniów i studentów do domu (z internatów, akademików, stacji, itp.)
- powrotem dzieci i innych członków rodziny z zagranicy,
- wzięciem pod opiekę starszych rodziców (dziadków) lub innych członków rodziny (rodzeństwa, kuzynostwa, itp.),
- wprowadzeniem się dorosłych dzieci ze swoimi rodzinami z powrotem do rodziców (np. z powodu utraty pracy, mieszkania)
- narodzinami dziecka.

Powodem zmniejszenia się liczby członków rodziny były natomiast:

- pozostanie za granicą członka rodziny (np. z powodu pracy lub studiów) i brak możliwości powrotu do kraju,
- śmierć członka rodziny,
- wyprowadzenia się dorosłego dziecka (np. z powodu nadmiernego stłoczenia w mieszkaniu),
- izolacja dorosłych dzieci od rodziców (z powodu izolacji nie odwiedzają, nie zostają na noc u rodziców).

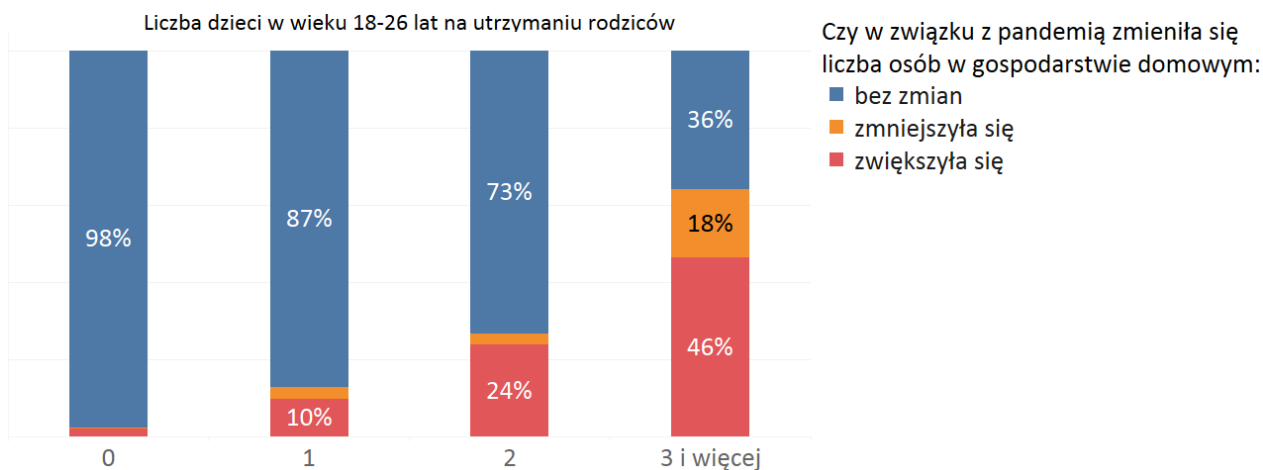
Liczba osób zwiększyła się w większym stopniu w rodzinach z większą liczbą dzieci...

Wykres 35 Zmiana liczby osób w gospodarstwie domowym a liczba dzieci



... zwłaszcza tych w wieku 18-26 lat (pozostających na utrzymaniu rodziców).

Wykres 36 Zmiana liczby osób w gospodarstwie domowym a liczba dzieci w wieku 18-26 lat, pozostających na utrzymaniu rodziców



W okresie pandemii liczba osób w rodzinach wielodzietnych uległa raczej zwiększeniu, niż zmniejszeniu, co miało związek zwłaszcza z powrotem dzieci ze szkół i uczelni wyższych, a czasem także przyczyn nie związanych z sytuacją w kraju (np. narodziny dziecka). W zdecydowanej większości rodzin (dziewięciu na dziesięć) liczba osób pozostała jednak bez zmian.

Podsumowanie

Znaczącym problemem rodzin wielodzietnych w okresie pandemii była utrata pracy lub bankructwo prowadzonego przedsiębiorstwa. Część rodzin doświadczyła także obniżki pensji i braku możliwości podjęcia dodatkowej pracy. Trudna sytuacja na rynku pracy dotknęła zarówno rodziców jak i dorosłe dzieci z rodzin wielodzietnych.

Z drugiej jednak strony część rodzin doświadczyła spadku wydatków -głównie związanych z edukacją (np. zajęciami dodatkowymi, opłatami za stancje) oraz spędzaniem czasu poza domem (np. wyjścia do kina, czy restauracji).

Pomimo deklarowanego, przez niektóre rodziny, pozytywnego wpływu izolacji na relacje rodzinne i spowolnienie tempa życia, większość odczuwała jednak pogorszenie samopoczucia. Było ono związane przede wszystkim z koniecznością izolacji (brakiem możliwości utrzymywania kontaktów towarzyskich) i odcięciem dzieci od zajęć szkolnych i pozaszkolnych (oraz od przyjaciół). Izolacja ta rodziła konflikty i napięcia. W niektórych rodzinach dodatkowym problemem były trudne warunki mieszkaniowe i brak miejsca do zdalnej pracy oraz nauki.

Kolejnymi zmartwieniami rodzin wielodzietnych były troska o zdrowie rodziny i sytuację materialną w okresie rozpoczynającego się kryzysu gospodarczego.

20% rodzin odczuło pogorszenie stanu zdrowia co miało związek przede wszystkim z utrudnionym dostępem do lekarzy i leczenia, przekładaniem planowych wizyt i zabiegów, a także napiętą atmosferą w domu czy mniejszą aktywnością fizyczną.

Zdania rodzin odnośnie zdalnej edukacji były podzielone-jedni chwalili działalność szkół i wysoki poziom prowadzonych lekcji, inni odczuwali przemęczenie z powodu przerzucenia całego ciężaru związanego z edukacją na rodziców.

Główne problemy z jakimi stykały się rodziny w tym zakresie związane były przede wszystkim z problemami sprzętowymi (niewystarczającą liczbą komputerów, problemami z dostępem do Internetu, itp.) oraz koniecznością większego uczestnictwa rodziców w nauce dzieci. Akcentowane było ogólne nieprzygotowanie do zdalnych form edukacji –zarówno po stronie nauczycieli, jak i dzieci, czy ich rodziców. Najcięższy okres większość rodzin miała już jednak za sobą i w okresie badania radziła sobie z edukacją coraz lepiej.

Część rodzin prowadziła już edukację domową, więc nie odczuła żadnej zmiany. Niektóre rodziny natomiast rozważyły podjęcie jej w kolejnych latach-okres izolacji okazał się dobrym momentem aby zapoznać się z tą kwestią.

Pandemia wpłynęła raczej na zwiększenie, niż zmniejszenie się, liczby osób w gospodarstwie domowym. Było to związane przede wszystkim z powrotem uczniów i studentów do domów.

W najtrudniejszej sytuacji były z reguły rodziny posiadające większą liczbę dzieci, mieszkające w mieszkaniach o małej powierzchni oraz te utrzymujące się z innych źródeł, niż praca na etacie, czy własne przedsiębiorstwo. Miało na to wpływ niewątpliwie nawarstwienie się wielu kwestii związanych m.in. z mniejszą wysokością i stabilnością dochodów, przeludnieniem zajmowanych lokali mieszkalnych i

związanymi z tym problemami z realizacją chociażby pracy czy edukacji zdalnej, a także potrzeby odpoczynku.

Wszystkie wspomniane wyżej kwestie bardzo silnie łączą się bowiem ze sobą. Mała przestrzeń, zatrzymanie w domu i konieczność godzenia pracy zdalnej ze zdalną nauką dzieci (przy dodatkowych ograniczeniach sprzętowych) rodzi bowiem frustrację i zmęczenie. Gdy do tego dochodzi jeszcze utrata pracy (albo wizja jej utraty w najbliższym czasie) lub znaczące obniżenie się dochodów, potęguje się uczucie lęku, bezradności i niepewności. Odczucia te wzmacnia dodatkowo obawa o zdrowie własne i najbliższych członków rodziny.

Rodziny wielodzietne charakteryzuje jednak także siła płynąca z bliskich relacji i wzajemnego wsparcia oraz duża zaradność i umiejętność radzenia sobie w różnych kryzysowych sytuacjach. Badane rodziny często wskazywały na konieczność poszukiwania kreatywnych i nieszablonowych rozwiązań i na satysfakcję płynącą z ich znalezienia.

Choć duże rodziny radziły sobie w okresie pandemii najlepiej jak potrafiły, to jednak odczuwały pewnego rodzaju osamotnienie i brak wsparcia ze strony państwa, np. w ramach tarczy antykryzysowej (prowadzący działalność gospodarczą), w zakupie mieszkania i zamianie na większe, czy wreszcie wsparcia w realizacji edukacji zdalnej przez dzieci.